

Sygn. akt: II AKa 61/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Barbara Suchowska
Sędziowie	SSA Michał Marzec SSO del. Karina Maksym (spr.)
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gliwicach Macieja Stojalowskiego

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2019 r. sprawy

1. **K. S.**, s. R. i I., ur. (...)

w W., oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk, art. 300 § 2 kk

2. **P.S.**, s. R. i I., ur. (...) w W. oskarżonego art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk, art. 300 § 2 kk

3. **A. K.**, s. J. i L., ur. (...) w K., oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk, art. 300 § 2 kk, i inne

na skutek apelacji prokuratora, pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 października 2018 roku

sygn. akt IV K 159/17

1. uchyla zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonych K. S., P. S. i A. K. w punkcie 1 i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gliwicach,

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

#.

- w punkcie 2 uniewinnia oskarżonych K. S., P. S. i A. K. od popełnienia przypisanego im czynu, obciążając w tym zakresie kosztami postępowania Skarb Państwa,
- uchyla wobec oskarżonych K. S., P. S. i A. K. rozstrzygnięcia z punktów 6, 7, 8 i 9,
- uchyla wobec oskarżonych K. S. i P. S. rozstrzygnięcie z punktu 10,
- zmienia wobec oskarżonego A. K. rozstrzygnięcie w punkcie 10 w ten sposób, że z podstawy prawnej zasądzonej opłaty eliminuje przepis art. 2 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r.

o opłatach w sprawach karnych, obniżając jej wysokość do 300 (trzystu) złotych,

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
3. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Gliwicach) na rzecz adwokata D. B. – Kancelaria Adwokacka w G. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, tytułem obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu A.K. w postępowaniu odwoławczym;
4. zwalnia oskarżonego A. K. od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego w części skazującej.

SSO del. Karina Maksym SSA Barbara Suchowska SSA Michał Marzec

Sygn. akt II AKa 61/19

## UZASADNIENIE

K. S., P. S. i A.K. zostali oskarżeni o to, że:

I. w okresie od grudnia 2013 r. do lutego 2014 r. w G. i K., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu uzyskania korzyści majątkowej, poprzez uprzednie wprowadzenie w błąd przedstawicieli słowackiej spółki (...) a.s. z/s w K. co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zobowiązania, doprowadzili do zawarcia dwóch umów kupna-sprzedaży węgla w łącznej ilości 9.350 ton, doprowadzając w ten sposób spółkę (...) a.s. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 2.043.226,44 zł, tj. o czyn z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k.;

II. w marcu 2014 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu uzyskania korzyści majątkowej, poprzez uprzednie wprowadzenie w błąd przedstawiciela spółki z o.o. (...) co do sprzedaży węgla (w akcie oskarżenia: „co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zobowiązania”) w łącznej ilości 9.216 ton, doprowadzając w ten sposób (...) sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 2.543.892,00 zł, tj. o czyn z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k.;

III. w lipcu 2015 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu w postaci nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt X GNc 292/15, zbyli składniki majątku firmy (...) sp. z o.o. sp. k. poprzez dokonanie sprzedaży na rzecz (...) sp. z o.o. sześciu pojazdów tj. ciągników siodłowych marki V. o nr rej (...) za kwotę 7.072,50 zł, S. o nr rej (...) (...) za kwotę 35.380,95 zł, R. (...) o nr rej (...) (...) za kwotę 47.908,50 zł, M. (...) nr rej (...) (...) za kwotę 17.835,00 zł, M. (...) o nr rej (...) za kwotę 36.900 zł, udaremniając tym samym zaspokojenie swojego wierzyciela tj. (...) sp. z o.o., tj. o czyn z art. 300 § 2 k.k.,

a nadto A.K. o to, że

IV. działając w G. wbrew przepisom ustawy o rachunkowości, jako komplementariusz spółki (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w T., będąc zobowiązanym do złożenia w terminie do 15 lipca 2013 r. w Sądzie Rejonowym w X Wydziale Gospodarczym Krajowego Rejestru Sądowego w Gliwicach rocznego sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności tej spółki, nie złożył sprawozdania za 2012 r., tj. o czyn z art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości;

V. działając w G. wbrew przepisom ustawy o rachunkowości, jako komplementariusz spółki (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w T., będąc zobowiązanym do złożenia w terminie do 15 lipca 2014 r. w Sądzie Rejonowym w X Wydziale Gospodarczym Krajowego Rejestru Sądowego w Gliwicach rocznego sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności tej spółki, nie złożył sprawozdania z 2013 r., tj. o czyn z art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości;

VI. działając w G. wbrew przepisom ustawy o rachunkowości, jako komplementariusz spółki (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w T., będąc zobowiązanym do złożenia w terminie do 15 lipca 2015 r. w Sądzie Rejonowym w X Wydziale Gospodarczym Krajowego Rejestru Sądowego w Gliwicach rocznego sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności tej spółki nie złożył sprawozdania za 2014 r., tj. o czyn z art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości;

VII. w dniu 14 kwietnia 2014 r. w G., pełniąc funkcję prezesa zarządu komplementariusza (...) sp. z o.o. sp.k. i będąc wyłącznie uprawnionym do reprezentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością - spółki komandytowej nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. sp. k., pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów ustawy upadłość spółki, tj. o przestępstwo z art. 586 k.s.h.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 października 2018r. sygn. akt IV K 159/17:

- **w punkcie 1** - uniewinniono oskarżonych K. S., P. S., A.K. od popełnienia zarzuconych im aktem oskarżenia czynów, opisanych w pkt I i II części wstępnej wyroku i w tym zakresie na mocy art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa,

- **w punkcie 2** - uznano oskarżonych K. S., P. S., A.K. za winnych tego, że w czerwcu i lipcu 2015 r., w powiecie (...), działając wspólnie i w porozumieniu w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu w postaci nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. X GNc 292/15, zbyli składniki majątku firmy (...) sp. z o.o. sp.k. poprzez dokonanie sprzedaży:

- samochodu ciężarowego marki V. o nr rej (...) za kwotę 7.072,50 zł, ciągników samochodowych marki S. o nr rej (...) (...) oraz o nr rej (...) za kwotę 35.380,95 zł, samochodów ciężarowych marki R. (...) o nr rej (...) i (...) za kwotę 47.908,50 zł, na rzecz (...) sp. z o.o., sp. k.,
- samochodu marki M., model P. o nr rej (...) za kwotę 17.835,00 zł oraz samochodu marki M. (...), model (...) o nr rej (...) za kwotę 36.900 zł, na rzecz (...),

tj. przestępstwa z art. 300 § 2 k.k., i za to na mocy art. 300 § 2 k.k. skazano każdego z nich na karę 1 roku pozbawienia wolności,

**w punkcie 3** - uznano oskarżonego A.K. za winnego popełnienia trzech czynów wyczerpujących znamiona art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tj., Dz. U. z 2018 r., poz. 395), a opisanych w punktach IV, V i VI części wstępnej wyroku i za każdy z tych czynów skazano go na karę grzywny w wysokości 20 stawek dziennych przy przyjęciu jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 100 zł;

**w punkcie 4** - na mocy art. 85 §1 k.k. i art. 86 §1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego A.K. karę łączną grzywny w wysokości 30 stawek dziennych po 100 zł;

**w punkcie 5** - uniewinniono oskarżonego A.K. od popełnienia zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu, opisanego w pkt VII części wstępnej wyroku i w tym zakresie na mocy art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa;

**w punkcie 6** - na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k., art. 70 § 1 k.k., art. 73 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono oskarżonym K. S., P. S. A.K. na okres próby 3 lat oraz oddano ich pod dozór kuratora sądowego;

**w punkcie 7** - na mocy art. 72 § 1 pkt 8 k.k. nałożono na oskarżonych K. S., P. S., A.K. solidarny obowiązek zapłaty na rzecz (...) sp. z o.o. w T. kwoty 500.000,- zł, w okresie 1 (jednego) roku od uprawomocnienia się niniejszego wyroku;

**w punkcie 8** - na mocy art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonych K. S., P. S., A. K. zakaz pełnienia funkcji w spółkach prawa handlowego, uprawniających do prowadzenia ich spraw oraz ich reprezentacji na okres 3 lat;

**w punkcie 9** - na mocy art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. zasądzono od oskarżonych K. S., P. S. A. K. solidarnie na rzecz oskarżyciela posiłkowego reprezentowanego przez adw. P. D. kwotę 3.120 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa adwokackiego;

**w punkcie 10** - na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonych od ponoszenia wydatków w sprawie - w zakresie obejmującym czyny w związku z którymi nastąpiło skazanie - oraz na mocy art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223) zasądzono na rzecz Skarbu Państwa od K. S. i P. S. kwoty po 180 zł, a od A.K. na mocy art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 oraz art. 3 ust. 1 cyt. ustawy kwotę 480 zł.

Apelacje od tego wyroku wywiedli prokurator, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego (...) Sp. z o.o., jak i obrońcy oskarżonych.

**Prokurator** zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonych K. S., P. S. oraz A.K. zarzucając:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, skutkujący uniewinnieniem oskarżonych od popełnienia zarzuconych im, opisanych w punktach I i II części wstępnej - przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,

2) rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec oskarżonych w stosunku do punktu 2 wyroku, ocenionej jako rażąco łagodna.

Na tych podstawach prokurator wniósł o:

- uchylenie wyroku w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonych od popełnienia przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i przekazania w tym zakresie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

- w odniesieniu do kary wymierzonej każdemu z oskarżonych – uchylenie punktu 6 wyroku, a zatem wymierzenie kary bez warunkowego zawieszenie jej wykonania.

**Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego (...) Sp. z o.o.** zaskarżył wyrok w częściach:

1) co do winy w zakresie, w jakim uniewinniono oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów, opisanych w punktach I i II części wstępnej wyroku (punkt 1 wyroku) – stawiając zarzuty obrazy przepisów postępowania, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., a nadto błąd w ustaleniach faktycznych oraz obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,

2) co do winy w zakresie, w jakim uniewinniono oskarżonego A.K. od popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie VII części wstępnej wyroku (punkt 5) –zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego – a to art. 4 § 1 k.k., art. 11 ust. 1 i 1a prawa upadłościowego, art. 193 k.p.k. oraz art. 170 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., art. 586 k.s.h.,

3) w zakresie punktu 2 – w zakresie, w jakim zachowania przypisanego oskarżonym sąd nie uznał w granicach aktu oskarżenia za skutkujące również realizacją znamion przestępstwa udaremnienia zaspokojenia pokrzywdzonych, a to (...)w zakresie kwoty 1.272.526 zł dochodzonej w postępowaniu przez Sąd Okręgowy w Gliwicach sygn.akt X GNc 389/15 oraz firmy (...) w zakresie kwoty 2.043.226,44zł, zgodnie z art. 300 § 1 k.k. - stawiając zarzut obrazy prawa materialnego, a to art. 300 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

4) co do obowiązku probacyjnego w postaci nałożenia na oskarżonych solidarnego obowiązku zapłaty na rzecz (...) Sp. z o.o. kwoty 500.000,- zł (pkt. 7 wyroku), w zakresie w jakim Sąd Okręgowy nie nałożył na oskarżonych obowiązku zapłaty na rzecz (...) Sp. z o.o. kwoty ponad 500.000,- zł, a nadto co do braku rozstrzygnięcia o obowiązku naprawienia szkody na mocy art. 46 § 1 k.k. – stawiając zarzut obrazy prawa materialnego, a to art. 46 § 1 k.k. i art. 72 § 1 pkt. 8 k.k.

Mając na uwadze powyższe, skarżący pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o:

I. w części rozstrzygnięcia co do winy w zakresie, w jakim uniewinniono oskarżonych K. S., P. S. i A. K. od popełnienia zarzucanych im czynów, opisanych w punktach I i II części wstępnej wyroku (punkt 1 wyroku) - o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

II. w części rozstrzygnięcia co do winy w zakresie, w jakim uniewinniono oskarżonego A.K. od popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie VII części wstępnej wyroku - o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

III. w zakresie pkt 2 wyroku – o uznanie oskarżonych za winnych również tego, że zachowaniem opisanym w tym punkcie udaremнили zaspokojenia roszczenia pokrzywdzonych, a to(...)w zakresie kwoty 1.272.526 zł dochodzonej w postępowaniu przez Sądem Okręgowym w Gliwicach sygn. akt X GNc 389/15 oraz firmy (...) w zakresie kwoty 2.043.226,44 zł, to jest za winnych w tym zakresie również przestępstwa z art. 300 § 1 k.k.,

IV. w części dotyczącej rozstrzygnięcia co do orzeczonego obowiązku probacyjnego oraz co do braku rozstrzygnięcia o obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 k.k., w zakresie rozstrzygnięcia co do obowiązku naprawienia szkody wywołanej popełnieniem przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., art. 300 § 2 k.k. i art. 586 k.s.h., wniósł o:

1) uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania zgodnie z wnioskiem oskarżyciela posiłkowego o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody,

niezależnie od rozstrzygnięcia co do winy w zakresie popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., odnośnie orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wywołanej popełnieniem przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. i art. 586 k.s.h. wniósł o:

1) zmianę wyroku poprzez nałożenie na podstawie art. 46 k.k. lub art. 72 § 1 ust. 8 k.k. na oskarżonych obowiązku naprawienia szkody w sposób solidarny poprzez zapłatę kwoty 1.926.509,11 zł na rzecz (...)

**Obrońca oskarżonych K. S. i P.S.** adw. J. D., zaskarżył wyrok w odniesieniu do czynu z punktu 2, do którego odnoszą się też rozstrzygnięcia z punktów od 6 do 10 w całości, zarzucając obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k., a nadto art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., domagając się finalnie zmiany wyroku i uniewinnienia oskarżonych od czynu opisanego w punkcie 2.

**Obrońca oskarżonych K. S. i P.** S.adw. A. W. zaskarżył wyrok w części co do winy w zakresie, w jakim oskarżonych uznano za winnych przestępstwa opisanego w punkcie 2 oraz w zakresie wymienionym w punktach od 6 do 10 wyroku, zarzucając:

- obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 13 § 2 pkt. 1 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt. 2 pkt. 2 k.p.k.,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść.

Na tych podstawach skarżący wniósł o:

1. zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych K. S. i P.S. od zarzucanego mu czynu, określonego w punkcie 2 wyroku,
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego A. K. zaskarżył wyrok w części, tj. w punktach 2, 3, 6-10, zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia polegający na uznaniu, że oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 300 § 2 k.k.,
- obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.,
- naruszenie prawa materialnego tj. art. 79 ust. 4 ustawy o rachunkowości,

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 415 § 1 k.p.k., poprzez orzeczenie w punkcie 7 wyroku obowiązku naprawienia szkody.

Finalnie apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Co do rozstrzygnięcia z punktu 1 zaskarżonego wyroku, tj. uniewinnienia oskarżonych K. S., P. S. i A. K. od popełnienia zarzucanych im przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., opisanych w punktach I i II części wstępnej wyroku

Apelacja prokuratora skarżącego to rozstrzygnięcie uniewinniające oskarżonych od popełnienia czynów opisanych w punktach I i II czynów jest zasadna, a zawarty w niej postulat uchylenia tych orzeczeń i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, zasługuje na uwzględnienie. Podobnie zarzuty odwoławcze postawione w tym względzie przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zasługiwały na uwzględnienie, z tym wszak zastrzeżeniem, iż nie do końca jest zrozumiałe zaskarżenie przez tego apelującego także rozstrzygnięcia uniewinniającego oskarżonych od popełnienia czynu z punktu I, w sytuacji gdy pokrzywdzony (...) nie wstąpił do procesu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a co więcej skarżący nie został umocowany do działania w imieniu tej Spółki, stąd w omawianym zakresie omawiana apelacja nie podlegała rozpoznaniu.

Ustosunkowując się do zarzutów odwoławczych sformułowanych przez apelujących oskarżycieli zważyć należy, że prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależy od zgodnego z przepisami postępowania karnego przeprowadzenia dowodów oraz od prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Podstawę zatem wyroku stanowią może tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, przy czym w uzasadnieniu wyroku sąd ma obowiązek wskazać, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Sąd ma obowiązek badania i uwzględnienia w toku procesu okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, a korzystając z prawa swobodnej oceny dowodów przekonanie co do winy w zakresie przypisanych czynów winien logicznie i przekonywująco uzasadnić, wskazując wyraźnie na jakich dowodach oparł ustalenie każdego istotnego dla sprawy faktu, a także należycie rozważać i oceniać wszystkie dowody przemawiające za przyjętymi ustaleniami faktycznymi lub przeciw nim, wyjaśniając wszystkie istotne wątpliwości w sprawie i sprzeczności w materiale dowodowym oraz się do nich ustosunkowywać. Słusznym będzie nadto przypomnienie utrwalonego od lat poglądu, wyrażanego tak w doktrynie jak też w judykaturze, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, jeśli w procedurze dochodzenia do nich sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody, jak też sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem kryteriów określonych w art. 7 k.p.k. pozostaje bowiem pod ochroną tej dyrektywnej normy postępowania dowodowego, i brak będzie podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto sąd nie orzeknie z obrażą art. 410 k.p.k. i 424 k.p.k.

W sprawie oskarżonych K. i P. S. oraz A. K. można zasadnie twierdzić, że tego rodzaju uchybienia, o których mowa powyżej, miały w postępowaniu pierwszoinstancyjnym miejsce, o czym jednoznacznie świadczy treść pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy naruszył bowiem granice swobodnej oceny dowodów, jest sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego, zawiera błędy natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodów) oraz logicznej (błądność rozumowania i wnioskowania), wobec czego Sąd odwoławczy nie mógł jej podzielić. W tej sytuacji brakuje Sądowi ad quem pola do podważenia zasadności stawianych przez skarżących zarzutów błędnych ustaleń faktycznych, jednak nie w rozumieniu pierwotnej przyczyny, a jako konsekwencji obrazy przepisów postępowania o charakterze stricte dowodowym, jakiej dopuścił się Sąd Okręgowy wyrokując w przedmiocie zarzuconych oskarżonym występków oszustwa na szkodę obu pokrzywdzonych Spółek.

Zacząć trzeba od tego, iż w orzecznictwie i doktrynie prawa karnego od lat przyjmuje się jednolicie, że aby przypisać odpowiedzialność za przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać m.in., że sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym, tak wprowadzenie w błąd innej osoby, jak i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Równocześnie - co jest istotne in concreto - oba te znamiona muszą występować w czasie podejmowania przez sprawcę działań wobec pokrzywdzonego. Sąd Okręgowy stając na stanowisku, że żaden z tych elementów warunkujących skazanie oskarżonych K. S., P. S. i A. K. za zarzucone im oszustwa na szkodę (...) i (...) Sp. z o.o., nie został spełniony wskazuje na następujące przyczyny.

Po pierwsze, odwołuje się do zbudowanego w relacjach pomiędzy oskarżonymi, jako reprezentantami (...) Sp. z o.o. s.k. a W. P. - przedstawicielem (...) Sp. z o.o., który zaangażował w te relacje handlowe także (...), zaufania wynikającego z wcześniejszych kontraktów wiążących (...) Sp. z o.o. z innym kooperantem tj. (...) Sp. z o.o. Niemniej jednak nie jest to argument, który należało interpretować tak jednostronnie, jak uczynił to Sąd meriti, bo wykorzystanie pozytywnych doświadczeń z wcześniejszej współpracy równie dobrze można było traktować tak, jak to proponują postrzegając apelujący oskarżyciele, a co znajduje potwierdzenie w depozycjach W. P., czy M. O., a zatem jako sposób na wprowadzenie kontrahentów w błąd, bo tego rodzaju pozytywne doświadczenia mogły zadecydować o odstąpieniu przez pokrzywdzone Spółki od żądania zabezpieczeń spłaty należności za sprzedawany towar, czy uiszczenia przez P. przedpłat.

W tym kontekście nie powinno się także przeceniać uzyskania przez P. tzw. referencji od jej kontrahentów, odnoszących się do innych kooperantów i umów, aniżeli będące przedmiotem niniejszego postępowania niezależnie od tego, że jeden z tych dokumentów pochodził od W. P..

Po wtóre, nie przekonuje postrzeganie przez Sąd meriti jako okoliczności świadczącej o braku zamiaru oszukania pokrzywdzonych posiadanego przez oskarżonych doświadczenia, czy częściowego rozliczenia faktur VAT kompensatami, skoro kupujący zobowiązany był do gotówkowego rozliczenia spornych faktur, czego w określonych terminach nie uczynił, zaś kompensaty były jedynym sposobem na odzyskanie chociażby części należności i doszło do nich dopiero końcem 2014 r., podczas gdy terminy zapłaty faktur bezskutecznie upłynęły już w pierwszym półroczu 2014 r. Przypomnijmy, na podstawie umów kupna-sprzedaży (...) z 29.12.2013 r. oraz (...) z 15.01.2014 r. K. a.s. sprzedała na rzecz (...) Sp. z o.o. s.k. towar objęty fakturami VAT:

- nr (...) z 30.12.2013 r., na kwotę 743.403,90 zł, płatną do 28.02.2014r.
- nr (...) z 31.12.2013 r. – na kwotę 44.931,18 zł, płatną do 31.03.2014 r.
- nr (...) z 31.12.2013 r.- na kwotę 62.985,36 zł, płatną do 28.02.2014 r.
- nr (...) z 28.01.2014 r. - na kwotę 640.476,- zł, płatną do 3.03.2014 r.,
- nr (...) z 22.01.2014 r. - na kwotę 633.187,50 zł, płatną do 28.02.2014 r.
- nr (...) z 04.02.2014 r. – na kwotę 634.205,- zł, płatną do 6.04.2014 r.

Ostatecznie, suma zaległości wynikających z niezapłacenia w terminie za te faktury wynosiła 2.043.226,44 zł, bo kupujący rozliczył jedynie częściowo pierwszą z faktur nr (...) z 30.12.2013 r.

W przypadku (...) Sp. z o.o. suma zaległości wynosiła 2.543.892 zł, bo w określonych terminach nie została uiszczona zapłata za żadną z faktur VAT, tj.:

- nr (...) z 17.03.2014 r.- opiewająca na kwotę 1.271.366,50 zł i płatna do dnia 16 maja 2014 r.,
- nr (...) z 21.03.2014 r. – opiewająca na kwotę 1.272.525,60 zł i płatna do dnia 20.05.2014 r.

Z tych faktur (...) Sp. z o.o. odzyskała jedynie część należności wynikającej z faktury nr (...), po bezskutecznym upływie terminu jej płatności, na skutek kompensat przeprowadzonych dopiero końcem 2014 r., gdzie po ich przeprowadzeniu miało pozostać do spłaty ponad 653.983,51zł. Z kolei, w przypadku drugiej z faktur (...) Sp. z o.o. nie odzyskała zapłaty nawet w części.

W tych realiach wydaje się też oczywiste, iż rozliczenie należności w drodze częściowych kompensat stanowiło jedyny sposób choćby częściowego naprawienia poniesionych przez pokrzywdzone Spółki szkód, a stąd nie odnosiło się do tego etapu działania oskarżonych, który był relewantny dla ustalenia czy dopuścili się oni popełnienia zarzuconych im przestępstw oszustw, czy też nie. Rację mają zatem apelujący, kiedy zgodnie podnoszą, że nielogicznym było traktowanie przez Sąd meriti tych okoliczności, jakie wiązały się z częściową spłatą długów, jako świadczących o braku zamiaru popełnienia przez oskarżonych zarzuconych przestępstw.

Podobnie tłumaczyć trzeba fakt zawarcia pomiędzy (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. s.k. porozumienia z dnia 29 stycznia 2015 r. (k. 25), którego celem było znalezienie sposobu na zrekompensowanie strat wynikających z braku zapłaty za sprzedany towar, stąd nie do końca zrozumiałe dla Sądu odwoławczego jest postrzeganie tej zaszłości, jako dowód na brak u oskarżonych zamiaru oszukania kontrahentów, do czego miało dojść na rok wcześniej. Nad wyraz tendencyjną wymowę ma także stanowisko Sądu Okręgowego podkreślającego, iż zerwanie tego porozumienia przez przedstawicieli (...) Sp. z o.o., miałoby mieć ważne znaczenie dla analizowanej sprawy, skoro miało to miejsce w dniu 19 marca 2015 r. (k. 30). Co więcej, Sąd meriti nie poświęca żadnej uwagi przyczynom odstąpienia od tych uzgodnień przez reprezentantów (...) Sp. z o.o., choć z drugiej strony odnotowuje ten fakt w stanie faktograficznym na stronie 1 pisemnego uzasadnienia wyroku, gdzie wskazano, że wspomniane porozumienie, z załączonym harmonogramem dostaw miału węglowego, który P. zobowiązał się dostarczać w okresie od lutego do czerwca 2015 r., nie było na datę jego wypowiedzenia przez (...) Sp. z o.o. realizowane, zaś pismem z dnia 12 marca 2015 r. przedstawiciele P. oświadczyli, że nie mogą przyjąć jednostronnie narzuconych warunków zawartych w harmonogramie dostaw, co stawia pod znakiem zapytania rzeczywistą wolę wywiązania się przez oskarżonych z rzeczzonego porozumienia, skoro wcześniej zobowiązali się do jego realizacji począwszy od lutego 2015 r. W tej sytuacji zrozumieć można postawę kontrahenta odstępującego od tych uzgodnień właśnie z powodu nie spełnienia przez P. jego warunków (k. 30), co przecież obiektywnie miało miejsce.

W tej sytuacji nie sposób odmówić racji skarżącemu pełnomocnikowi, że w realiach badanej sprawy zachodziły poważne powody do traktowania analizowanych działań oskarżonych, jako pozorujących chęć wykonania zobowiązań ciążących na Spółce, którą reprezentowali. Słusznie w tym wątku odwołuje się także apelujący do treści depozycji W. P. szczegółowo relacjonującego przyczyny zerwania porozumienia, o którym mowa, co także całkowicie pomija Sąd meriti, który pomimo dania wiary temu świadkowi, nie czerpie z jego zeznań informacji istotnych dla czynionych ustaleń, a stojących z nimi w jawnej opozycji. Ze stanowiskiem prezentowanym w omawianym wątku przez Sąd Okręgowy słusznie nie zgadza się także skarżący prokurator.

Rzeczywistej woli uiszczenia należności na rzecz pokrzywdzonych zdaje się także przeczyć relacjonowane przez samego oskarżonego A. K. „wyjęcie” spod egzekucji przez P. i K. S. sprzętu znajdującego się na stanie P., a co stało się podstawą zarzutu z punktu III oskarżenia. Niezależnie zatem od tego, że od tego czynu oskarżeni zostali przez Sąd odwoławczy uniewinnieni z powodów, które zostaną omówione poniżej, to Sąd Okręgowy w tym względzie stanął na jednoznacznym stanowisku odrzucając wersję zdarzeń oskarżonego P. S.i przyjmując, że przekazanie środków transportowych P. na rzecz E., nota bene zarządzanego przez krewnych oskarżonych, miało pozorny charakter i zmierzało do ukrycia majątku przed wierzycielami i zabezpieczenia mienia znajdującego się na stanie spółki przed ewentualną egzekucją, kapitał został bowiem zbyty celem uniknięcia jego zajęcia, faktycznie zaś pozostał „w posiadaniu powiązanego ze sobą kręgu osób”. I dalej, na stronie 24 uzasadnienia Sąd Okręgowy stwierdza, że droga obrona przez oskarżonych nie tylko stanowiła próbę obejścia obowiązujących przepisów, ale też „stanowiła silny cios wymierzony w zasady bezpieczeństwa obrotu, którego jednym z fundamentów jest zaufanie panujące między przedsiębiorcami. Zaufanie to zostaje podważone m.in. przez tego rodzaju – podjęte przez oskarżonych- nieuczciwe praktyki zmierzające do udaremnienia zaspokojenia wierzycieli”. Ostatecznie jednak Sąd Okręgowy zignorował te



swoje własne ustalenia i ferowane na ich podstawie wnioski, a przecież miały one także niebagatelne znaczenie dla weryfikacji zachowania oskarżonych w datach zarzuconych im czynów, a przynajmniej winny zostać także pod tym kątem rozważone.

Po trzecie, absolutną słuszność ma apelujący prokurator, kiedy podważa stanowisko Sądu I instancji na temat zamiaru wywiązania się przez oskarżonych z zaciągniętych zobowiązań, a także możliwości finansowych (...) Sp. z o.o., aby im zadośćuczynić, skoro stając na takim oto stanowisku organ a quo zignorował ustalone zaszczości, z których jako najistotniejsze skarżący typuje te związane z nabyciem przez P. w okresie od III do X 2012 r. węgla od czeskiej spółki (...) s.r.o. na sumę ponad 4 mln zł, z czego w 2013 r. do uregulowania pozostała kwota ponad 1.500.000,- zł, a z kolei sprawozdanie finansowe za 2013 r. wykazało jedynie zysk rządu 152.918,92 zł i w tym stanie rzeczy oskarżeni zaciągnęli w okresie od grudnia 2013 r. do marca 2014 r. kolejne zobowiązania na kwotę ponad 4.500.000,- zł. Stanowisko to ma swoje oparcie w dokumentacji finansowo-księgowej zebranej w sprawie, w tym opinii i raporcie z badania sprawozdania finansowego za 2013 r. niezależnego biegłego rewidenta (k. 245 i nast., k. 252-288 t. II).

W tym aspekcie sprawy należy także odwołać się do opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości M.E. (k. 1734-1739 t. IX), na której wynikach Sąd a quo przecież bazuje, w której na temat możliwości wywiązania się przez (...) Sp. z o.o. z zobowiązań wobec (...) Sp. z o.o. i K. a.s. stwierdzone zostało, że:

- na dzień 31.12.2013 r. niedobór majątku w stosunku do zobowiązań wzrósł ponad 12-krotnie,
- w I kwartale 2014 r., a więc w okresie realizacji spornych umów, wystąpiło zagrożenie kontynuacji działalności Spółki, wskaźniki płynności były dużo niższe od normatywnych, co świadczyło o braku płynności bieżącej mimo wydłużonych terminów płatności i dodatniego kapitału pracującego,
- o wysokim dodaniu kapitale pracującym zdecydował wysoki poziom zapasów i należności, a więc składników majątku obrotowego III i II stopnia płynności, płynne środki pieniężne tj. inwestycje krótkoterminowe, którymi Spółka winna uregulować zobowiązania wobec w/w wierzycieli, wykazywały zaś poziom znikomym w stosunku do zaciągniętych zobowiązań.

W tym świetle nie powinien budzić zastrzeżeń końcowy wniosek ferowany przez biegłą, że Spółka nie była w stanie regulować zobowiązań zaciągniętych wobec (...) i K. w okresie od 30.12.2013 r. do 21.03.2014 r., a zatem w czasie ich zaciągania, co także zostało przemilczane przez Sąd Okręgowy, podczas gdy można było za biegłą na tych podstawach uznać, że w czasie czynów objętych zarzutami kondycja Spółki oskarżonych była na tyle niekorzystna, że zagrażała uregulowaniu płatności na rzecz pokrzywdzonych kontrahentów, o czym Ci – jak wynika z popartego zeznaniami przedstawicieli pokrzywdzonych Spółek stanowiska apelującego pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego - nie byli informowani. Na te okoliczności, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził także w gruncie rzeczy oceny zeznań zainteresowanych świadków, które na oszukańcze działania oskarżonych – w datach inkryminowanych czynów - mogły wskazywać. I tak, świadek W. P. zeznał, że podczas zawierania ustnej umowy między P. i (...) w grudniu 2013 r. K. S. i A. K. zapewniali go, że nie będzie żadnych problemów z zapłatą za faktury, a część będzie spłacana z należności uzyskanych ze sprzedaży węgla. Oskarżeni zapewniali, że zapłacą, a nie płacili, zwodzili go, mimo, że wie, że węgiel sprzedali. Gdyby wiedział, że nie zapłacą, to by nie sprzedał węgla, wie, że w grudniu 2013 r. P. była prężną firmą, miała duże zapasy magazynowe, dużą bazę, kilkunastu pracowników, obsługiwali duże firmy (k. 1782-3t. IX), z czego już wynika, że był w inkryminowanym czasie przekonany o wypłacalności i solidności swojego kontrahenta. Podobnie jak to miało miejsce w przypadku świadka M. O., który zeznał, że w czasie negocjacji był informowany, iż wszystko zostanie zapłacone w terminie, a gdyby wiedział, że będą opóźnienia w płatnościach to nie wie czy by rozpoczął współpracę, ale jeżelibyśmy wiedzieli, że powstanie dług to w ogóle nie rozpoczynaliby współpracy (k. 2081 v.). W analizowanej sytuacji wydaje się bezsporne, że tego rodzaju zapewnienia o spłacie należności za towar sprowadzały się li tylko do sfery deklaratywnej. Przypomnieć jeszcze wypada, iż dla przyjęcia przestępstwa oszustwa wystarczające jest ustalenie, że pokrzywdzony nie zawarłby umowy, gdyby wiedział o okolicznościach, które były przedmiotem wprowadzenia go w błąd przez sprawcę. Do wprowadzenia w błąd skutkującego niekorzystnym rozporządzeniem mieniem wystarczające jest więc wywołanie błędnego wyobrażenia o

okolicznościach decydujących o rozporządzeniu lub sposobie rozporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2015 r., III KK 148/15, LEX nr 1816561).

W świetle zeznań wymienionych świadków można także zauważyć, że poinformowanie przez oskarżonych przedstawicieli pokrzywdzonych Spółek, iż część zapłaty za towar zostanie sfinansowana ze środków pochodzących z ich zbycia, także okazała się gołosłowna, co także wkomponuje się w ogólny obraz ustalonych zaszłości, które zarówno prokurator, jak i pełnomocnik, trafnie analizują pod kątem wypełnienia przez oskarżonych znamion zarzuconych w punktach I i II przestępstw. Nie można także traktować tych deklaracji oskarżonych z dat zawierania umów, jako świadczących o uzależnieniu zapłaty za towar od zdarzeń przyszłych i niepewnych, o których informowali kontrahentów, skoro nabywali węgiel celem jego odsprzedaży, do czego zresztą doszło w krótkim terminie, a z tytułu czego P. otrzymała zapłatę.

Odnosząc się z kolei do konstatacji Sądu I instancji, także poczytanej na korzyść oskarżonych, że opóźnienia w wykonaniu umów w branży związanej z obrotem węglem nie były czymś nadzwyczajnym, co przyznał sam W. P., stwierdzić trzeba jej całkowitą nieadekwatność do poddanej osądowi sprawy. Wszak pokrzywdzone Spółki nie otrzymały zapłaty do dnia dzisiejszego i to pomimo wszczęcia postępowań cywilnych mających na celu odzyskanie należności. Przecenia także zdecydowanie Sąd Okręgowy fakt nie kwestionowania przez (...) Sp. z o.o. obowiązku wywiązania się z zawartych umów, bo przecież jest to okoliczność oczywista w sytuacji braku uiszczenia zapłaty za faktury VAT, co więcej wydaje się pozostawać w sprzeczności z wynikami zainicjowanych przez pokrzywdzone Spółki procesów cywilnych.

Po czwarte, jako najpoważniejszy błąd dowolności, jakiego dopuścił się Sąd meriti, jawi się całkowicie arbitralne odniesie się do kwestii, tak naprawdę najistotniejszej dla rozstrzygnięcia sprawy, której poświęcono w pisemnych motywach wyroku zaledwie kilka zdań bez pogłębienia jednak tego jakże ważkiego wątku. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że P. miał możliwość wywiązania się z zaciągniętych umów, już niezależnie od niezrozumiałego twierdzenia, że wynikać to miało z doświadczenia Spółki w zakresie obrotu węglem i już przeprowadzonych transakcji, ale jeśli tak to nasuwa się pytanie o powód, dla którego oskarżeni, działający w imieniu P., z tych umów się jednak nie wywiązali. W tym więc względzie najpilniejszą była potrzeba ustalenia tych zaszłości, które zaniechania oskarżonych z jednej strony by tłumaczyły, z drugiej zaś – ich nie obciążały. W tym wątku Sąd meriti, w sposób niezwykle skrótowy, uznaje jedynie, że niezależnie od zobowiązań wynikających z umów zawartych z (...)i K. na stan finansów (...) Sp. z o.o. s.k. wpływ miały wydatki związane z dokonywanymi inwestycjami (place składowe), czy bieżące prace konserwacyjne (naprawa torowiska), wystosowanie noty obciążeniowej przez (...) (tytułem nienależytego wykonania umowy), jak też brak rozliczenia się przez kontrahenta P. ( A (...) Sp. z o.o.). Nic bliższego jednak na ten temat nie ustala, ani nie wskazuje żadnych konkretnych danych mogących to stanowisko uzasadniać, a nad czym można jedynie ubolewać, w sytuacji gdy okoliczności te należało szczegółowo rozważyć, bo gdyby rzeczywiście spółka (...) po nabyciu towaru od pokrzywdzonych, napotkała na nieprzewidziane, obiektywne przeszkody w terminowym uregulowaniu należności, bo np. musiała ponieść nieprzewidziane koszty, to mogłoby to dawać pole do weryfikacji zasadności zarzutów z punktów I i II oskarżenia, a w tym być pomocne dla ustalenia istnienia u nich zamiaru oszukania kontrahentów w datach zawarcia i realizacji spornych umów. Nie dostrzegł jednak tej oczywistej konieczności Sąd Okręgowy, który poza wskazanym arbitralnym stwierdzeniem, nie poświęcił omawianej kwestii żadnej uwagi. Oczywiście stała się w tej sytuacji potrzeba poszukiwania przez Sąd odwoławczy podstaw dowodowych na potwierdzenie tych tez, jednak tą drogą nie zdołano merytorycznie zweryfikować zasadności tej konstatacji Sądu Okręgowego, a zatem ustalić na jakich pewnych dowodach odciążających i danych tenże Sąd bazował. Należy także zaznaczyć, że z zeznań W. P., któremu przecież Sąd Okręgowy dał wiarę w całości wynika, że kiedy po upływie terminów płatności domagał się od oskarżonych zapłaty za faktury VAT, to oskarżeni usprawiedliwiali opóźnienia reklamacjami składanymi przez kupujących węgiel dostarczony przez pokrzywdzoną Spółkę, a także, że odbiorcy nie płacili za towar (k. 65), co także stawia pod znakiem zapytania trafność odnotowanych powyżej uwag Sądu meriti na temat przyczyn, dla których oskarżeni nie wywiązali się z zaciągniętych zobowiązań.

Zgodzić się także trzeba z apelującym prokuratorem, iż oskarżeni, jako reprezentanci (...) Sp. z o.o. s.k., wiedząc jaka była sytuacja finansowa firmy, mieli także wpływ na podejmowanie decyzji o zaciąganiu nowych zobowiązań, a

poza tym każdy przedsiębiorca ponosi wydatki związane z działalnością i winny one być odpowiednio skalkulowane. Kwestia ta zdaniem skarżącego dowodzi, iż oskarżeni mimo wiedzy o złej kondycji Spółki, zawarli z pokrzywdzonymi umowy, z których nie byli w stanie się wywiązać, a co za tym idzie nie mieli też takiego zamiaru. Analogicznie te okoliczności postrzega apelujący pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, odwołując się przy tym szeroko do opinii biegłej sądowej M. E. i opinii biegłego rewidenta C.S. a dalej zaznaczając, że gdyby(...) wiedziała o ówczesnej kondycji (...) Sp. z o.o. s.k., to z całą pewnością nie zawarły przedmiotowych umów bez odpowiedniego zabezpieczenia lub ewentualnej przedpłaty, co wydaje się być racjonalnym twierdzeniem.

Po piąte, nawiązywanie przez Sąd meriti do wspomnianego już wcześniej, doświadczenia oskarżonych w sprzedaży węgla, jako mającego świadczyć o braku zamiaru oszukania kooperantów, także nie wydaje się być trafne. W całej rozciągłości zgadza się Sąd Apelacyjny ze stanowiskiem pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, iż posiadanie doświadczenia nie ma nic wspólnego z wypłacalnością (...) Sp. z o.o. s.k. na dzień zaciągania zobowiązań, ani z wolą uregulowania długów przez oskarżonych, bo na ten temat miarodajne dane wynikały z opinii biegłych, w tym z ustalenia, że spółka nie była w stanie regulować zobowiązań w okresie od 30 grudnia 2013 r. do 21 marca 2014 r., co z kolei przy rozważaniach na temat podstaw do pociągnięcia oskarżonych do odpowiedzialności karnej za oszustwa, zostało przez Sąd Okręgowy całkowicie zignorowane. Nie sposób także odmówić racji temu apelującemu kiedy wskazuje, że już samo wprowadzenie w błąd co do możliwości i zamiaru zapłaty za odebrany towar w terminie i w sposób przewidziany w umowie sprzedaży, może świadczyć o realizacji znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

Reasumując, poza zakresem zainteresowania Sądu a quo pozostało całe spektrum okoliczności winnych mieć znaczenie przy badaniu istnienia podstaw do pociągnięcia oskarżonych do odpowiedzialności na podstawie art. 286 § 1 k.k., w tym w aspekcie odnoszącym się do okoliczności statuujących byt tej sprawy, pomija się przy tym milczeniem ważne kwestie związane z funkcjonowaniem Spółki, w tym także w krótkim czasie po realizacji objętych zarzutami transakcji, zdarzeń polegających na przeniesieniu środków trwałych spółki na inny podmiot i pomimo orzeczenia o zabezpieczeniu, do czego nawiązano już wcześniej, zmiany osoby pełniącej funkcję prezesa Spółki, jak też braku zapłaty zobowiązań wobec pokrzywdzonych pomimo upływu szeregu kolejnych lat i wszczętych i konsekwentnie prowadzonych postępowań cywilnych.

To wszystko sprawia, że nie sposób dociec, czym rzeczywiście kierował się Sąd meriti uniewinniając oskarżonych od zarzutów popełnienia przestępstw oszustw na szkodę pokrzywdzonych Spółek, bo wszystkie te dane, o których mowa była powyżej winny zostać wzięte przez Sąd Okręgowy pod uwagę jako okoliczności mogące wskazywać wprost na stan świadomości P. S., K. S. i A.K. a w dalszej kolejności ustalenia rzeczywistych względów, jakimi oskarżonych się kierowali podejmując kwestionowane decyzje gospodarcze, które tak jednoznacznie przez Sąd a quo zostały rozstrzygnięte jako ich ekskulpujące, bez uwzględnienia jednak całokształtu okoliczności sprawy.

Finalnie należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia norm z art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., a poczynione w następstwie nieprawidłowej, bo dowolnej oceny dowodów ustalenia faktyczne nie mogą zostać uznane za zgodne z prawdą. W tej sytuacji podniesione w analizowanych apelacjach oskarżyciela publicznego i posiłkowego zarzuty obrazy prawa procesowego, a w konsekwencji błędnych ustaleń faktycznych, okazały się skuteczne. Sąd I instancji dopuścił się bowiem ewidentnych uproszczeń decydując się na wydanie wyroku uniewinniającego wobec oskarżonych, dlatego zaistniała konieczność uchylecia punktu 1 zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Z tych względów odniesienie się do pozostałych, podnoszonych w apelacjach oskarżycieli kwestii dotyczących się rozstrzygnięcia z punktu 1 zaskarżonego wyroku, oceniono jako bezprzedmiotowe w świetle zapadłego rozstrzygnięcia.

Co do orzeczenia z punktu 2 zaskarżonego wyroku, tj. skazania oskarżonych K. S. i P. S. i A.K. za przestępstwo z art. 300 § 2 k.k.

Apelacja obrońców oskarżonych K. i P. S. wymierzona w orzeczenie z punktu 2 zaskarżonego wyroku, jako słuszna musiała odnieść pożądany przez ich autorów skutek w postaci uniewinnienia oskarżonych od popełnienia tegoż przestępstwa. Tożsamy rezultat odniósł środek odwoławczy obrońcy A. K., bo zakwestionowano w nim winę

oskarżonego, a analogiczne względy przemawiały za uniewinnienia także tego oskarżonego, jak to miało miejsce w przypadku K. i P.S.

Istota wadliwości rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, która musiała doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i uniewinnienia oskarżonych od zarzutów opisanych w punktach I i II zaskarżonego wyroku, wynika z nieprecyzyjnego opisu czynu przypisanego K. i P. S. oraz A.K., którzy skazani zostali za przestępstwo z art. 300 § 2 k.k., w zmienionej wersji do tej przedstawionej przez oskarżyciela (także niekompletnej), z pominięciem znamion ustawowych w postaci „udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela”, jak też ustalenia, że zbyte przez sprawców składniki majątku (...) Sp. z o.o. s.k. zostały „zajęte bądź zagrożone zajęciem”. Zgodnie z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., sentencja wyroku skazującego powinna być tak zredagowana, aby wszystkie istotne okoliczności czynu przypisanego oskarżonemu zostały wymienione, a więc wskazany został czas, miejsce, sposób jego popełnienia oraz skutki, a także inne okoliczności istotne dla bytu i zakresu odpowiedzialności karnej za ten czyn, jego oceny karnoprawnej, czy wymiaru kary (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lutego 2009, IV KK 306/08, Biul. PK 2009/5/32, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r. IV KK 27/09).

Zacząć trzeba od tego, że Sąd Apelacyjny podziela adekwatne do analizowanego przypadku, stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 października 2013 r. sygn. akt V KK 202/13 zgodnie, z którym „analiza treści art. 300 § 1 k.k. prowadzi do wniosku, że ustawodawca obok sformułowania "w sytuacji grożącej niewypłacalności" umieścił w przepisie, podobnie jak w art. 300 § 2 k.k., określenie form skutku działania sprawcy. Brak wskazania tego skutku w wyroku jest wadą o istotnym znaczeniu. Możliwe bowiem teoretycznie jest zbycie zajętego składnika majątku przez zagrożonego niewypłacalnością dłużnika, które jednak nie udaremniało ani nie uszczupliło zaspokojenia wierzyciela. Wówczas nie doszłoby do popełnienia przestępstwa” (LEX nr 1388530). Tożsame stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 23 lutego 2017 r. sygn. akt II AKa 465/16.

W tej sytuacji należało najpierw odpowiedzieć na pytanie czy w realiach analizowanej sprawy, można było uznać, iż zaskarżenie apelacją pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (...) Sp. z o.o. rozstrzygnięcia z punktu 2, a zatem na niekorzyść oskarżonych, przy uwzględnieniu treści stawianego w tym zakresie zarzutu odwoławczego, pozwala sądowni odwoławczemu bądź to na uzupełnienie opisu tego czynu o brakujące elementy, bądź to na uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, gdyby uznać, że proces w tej części wymaga ponowienia.

Tak patrząc na przedmiotową skargę odwoławczą Sąd Apelacyjny zauważa, że określa ona precyzyjnie zakres zaskarżenia wskazanego rozstrzygnięcia z punktu 2 wyroku. W punkcie IV petitum apelacji skarżący zarzuca bowiem naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 300 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., poprzez błędne zakwalifikowanie czynu oskarżonych jako wypełniającego wyłącznie znamiona przestępstwa z art. 300 § 2 k.k., za który sąd słusznie uznał oskarżonych za winnych, w sytuacji, w której winien był uznać ich za winnych przestępstwa oraz z art. 300 § 2 k.k. oraz z art. 300 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., to jest wyeliminował z opisu czynu przypisanego realizację znamion przestępstwa udaremnienia zaspokojenia pokrzywdzonych, a to (...)w zakresie kwoty 1.272.526 zł dochodzonej w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Gliwicach sygn. akt X GNc 389/15 oraz firmy (...) w zakresie kwoty 2.043.226,44 zł, zgodnie art. 300 § 1 k.k.

Równocześnie apelujący nie zaskarżył nie tylko zapadłego rozstrzygnięcia w zakresie brakujących elementów znamionujących czyn z art. 300 § 2 k.k., ale też ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy nie zawierających danych na temat zajęcia bądź zagrożenia zajęciem zbytych składników majątkowych (...) Sp. z o.o. s.k., a także tego czy opisane zachowanie oskarżonych doprowadziło do udaremnienia bądź uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela.

Nie ulega zatem wątpliwości, że w układzie procesowym, jaki zaistniał w sprawie niniejszej uzupełnienie opisu czynu zawartego w sentencji zaskarżonego wyroku poprzez ujęcie w nim brakujących elementów znamionujących czyn z art. 300 § 2 k.k. – w razie uznania że zostały one spełnione - było niedopuszczalne z uwagi na treść art. 434 § 1 k.p.k., a który zakazuje pogorszenia przez sąd odwoławczy sytuacji procesowej oskarżonego, nie tylko wtedy gdy nie wniesiono

na jego niekorzyść środka odwoławczego, ale także wówczas gdy pomimo jego wniesienia sąd odwoławczy musiałoby do tego dojść poza granicami zaskarżenia oraz zarzutów, chyba że ustawa to przewiduje (por. D. Świecki, Komentarz aktualizowany do art.434 Kodeksu postępowania karnego, Lex, K. Marszał, Zakaz reformationis in peius..., s. 13 i 97; K. Woźniewski, Zakaz reformationis in peius..., s. 163–173; P. Wiliński, Zasada prawa..., s. 596–603), a taka sytuacja nie ma w niniejszej sprawie miejsca.

Z art. 434 § 1 pkt. 3 k.p.k. jasno wynika związanie sądu odwoławczego uchybieniami podniesionymi w środku odwoławczym pochodzącym od oskarżyciela publicznego i pełnomocnika. Zarzut odwoławczy to twierdzenie skarżącego o zaistniałym uchybieniu, ale nie jakimkolwiek, tylko takim, z powodu którego może dojść do uchylecia lub zmiany orzeczenia.

Nie do podzielenia, jest także zawarte w zarzucie odwoławczym żądanie apelującego pełnomocnika, aby zakres skazania z punktu 2 zaskarżonego wyroku rozszerzyć o roszczenia nie będące do tej pory przedmiotem postępowania karnego, dochodzone przez (...) Sp. z o.o. przed Sądem Okręgowym w Gliwicach sygn. akt X GNc 389/15 o zapłatę kwoty 1.272.526 zł oraz przez K. a.s. o zapłatę kwoty 2.043.226,44 zł, bo także w tych przypadkach oskarżeni mieli udaremnić zaspokojenie pokrzywdzonych, co miałyby nastąpić poprzez kumulatywne zakwalifikowanie tego czynu także z przepisów art. 300 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W tej ostatniej kwestii godzi się jedynie przypomnieć, iż apelujący nie był w procesie niniejszym umocowany do reprezentowania pokrzywdzonego K. a.s., stąd nie był osobą uprawnioną do ferowania żądań, o jakich obecnie mowa, nie mówiąc już o tym, że w petitum apelacji wprost wskazuje, że zaskarżył wyrok w części odnoszącej się do rozstrzygnięć zapadłych w sprawie jego mocodawcy, co skądinąd jest oczywiste. Tak więc omawiane stanowisko apelującego jest całkowicie niezrozumiałe dla Sądu Apelacyjnego, nie znajduje także żadnego usprawiedliwienia w obowiązujących przepisach ani okolicznościach faktycznych sprawy powodując, że apelacja w tej części ta nie podlega rozpoznaniu.

Wracając do przerwanego wątku wypada wskazać, iż uwzględnienie postulatu skarżącego co do zmiany zaskarżonego orzeczenia w odniesieniu do (...) Sp. z o.o. musiałoby niechybnie prowadzić do przekroczenia granic oskarżenia. Sąd orzekający w sprawie karnej dysponuje wprawdzie znaczną swobodą w kształtowaniu przedmiotowo-podmiotowego opisu oraz oceny prawnej zachowania oskarżonego w ramach zdarzenia historycznego będącego podstawą orzekania i przedmiotem procesu, ale w realiach sprawy niniejszej nie można by uznać, że skoro prokurator najpierw zarzucił, a następnie oskarżył K. i P. S. oraz A.K. o to, iż zbywając wyszczególnione składniki mienia czynili to w celu udaremnienia wykonania jednego konkretnego orzeczenia sądu, które zostało jednoznacznie w opisie zarzutu określone, to takie ograniczenie skargi publicznej nie jest wiążące dla sądu. W polskim procesie karnym bowiem prawo i obowiązek formułowania skargi publicznej ustawodawca powierzył - co do zasady prokuratorowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r. V KK 330/16, LEX nr 2270908). Nie ma przy tym znaczenia powód takiego ograniczenia, skoro to ostatecznie oskarżyciel publiczny decyduje o tym w jakiej części zachowania sprawcy, odnoszącej się do konkretnego zdarzenia historycznego mającego charakter przestępczy, oskarży daną osobę o popełnienie określonego przestępstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r, V KK 458/15, LEX nr 2021678). W realiach tej sprawy jest więc oczywiste nie docenianie przez skarżącego znaczenia faktu, iż gospodarzem skargi publicznej w polskim procesie karnym jest prokurator i to on wyznacza jej granice, decydując zarazem o zakresie ścigania osoby oskarżonej o popełnienie czynu zabronionego.

Oczywiste także jest, iż uwzględnienie postulatu skarżącego prowadzić by musiało do rażącej obrazę przepisu art. 14 § 1 k.p.k., wobec braku tożsamości czynów zarzuconego i przypisanego, jak też przepisu art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k. Skutkować by to bowiem musiało takim rozszerzeniem zakresu oskarżenia, które będzie równoznaczne ze stwierdzeniem, iż in concreto sąd - wbrew rygorom zasady skargowości - orzekł poza podstawą faktyczną aktu oskarżenia, a więc w istocie co do innego, niż ten zarzucony, czynu. Wyjście poza ramy oskarżenia nastąpi zawsze w sytuacji przyjęcia - oprócz

znamion czynu zarzuconego w akcie oskarżenia - jeszcze innych zdarzeń lub znamion czynu, aniżeli tych wskazanych w czynie zarzuconym. Skutkuje to bowiem takim rozszerzeniem zakresu oskarżenia, które będzie równoznaczne ze stwierdzeniem, iż in concreto sąd - wbrew rygorom zasady skargowości - orzekł poza podstawą faktyczną aktu oskarżenia, a więc w istocie co do innego, niż ten zarzucony, czynu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2007 r. IV KK 58/07, OSNwSK 2007/1/924, Biul.PK 2007/12/31)

Uwagi te poczyniono niejako na marginesie, bo z powodów powyżej nakreślonych, w przedmiocie rozstrzygnięcia tyżącego się czynu objętego zarzutem z punktu III zaskarżonego wyroku, nie mogło zapaść w instancji odwoławczej orzeczenie inne, aniżeli uniewinniające oskarżonych od jego popełnienia.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uchylił rozstrzygnięcia z punktów 6, 7, 8 i 9, które z powodu uniewinnienia oskarżonych od popełnienia przypisanego im w punkcie 2 wyroku czynu, straciły rację bytu. Powyższe dezaktualizuje potrzebę rozważania zasadności zarzutu odwoławczego kwestionującego prawidłowość rozstrzygnięcia z punktu 7 zaskarżonego wyroku, bo orzeczenie obowiązku naprawienia szkody i to zarówno jako środka probacyjnego, jak i kompensacyjnego, uzależnione jest od skazania sprawcy. Skoro zatem oskarżeni nie zostali uznani za winnych popełnienia przestępstw generujących szkodę, to póki co nie zachodzą żadne podstawy do nałożenia takowego obowiązku, co może ulec zmianie dopiero w razie ewentualnego przypisania im popełnienia czynów, zarzuconych im w punktach I i II części wstępnej wyroku.

Wspomnieć przy tym można, że w przedmiocie orzeczonego w punkcie 8 zaskarżonego wyroku środka karnego w postaci zakazu pełnienia przez A. K.funkcji w spółkach prawa handlowego, uchyleniu tego rozstrzygnięcia (co nastąpiło w związku z uniewinnieniem oskarżonego od przestępstwa z art. 300 § 2 k.k.), nie stało na przeszkodzie stwierdzenie zawarte w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jakoby jego orzeczenie miało pozostawać także w związku ze skazaniem oskarżonego za czyny z ustawy o rachunkowości (w punkcie 3). Po pierwsze dlatego, że wymiar na jaki środek ten orzeczono odpowiadał dokładnie temu okresowi, jaki zastosowano wobec współoskarżonych K. i P.S., co sugeruje, że był to zakaz związany wyłącznie z faktem skazania oskarżonego za przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. Po wtóre, Sąd meriti w żaden sposób nie uzasadnił przesłanek orzeczenia tegoż zakazu w związku ze skazaniami z art. 79 § 4 ustawy o rachunkowości. Po trzecie zaś i najważniejsze uznaniu, że rozstrzygnięcie to dotyczy także tego skazania stoi na przeszkodzie regulacja z art. 90 k.k. Sąd orzekający winien bowiem odrębnie orzec zakazy za poszczególne czyny, a w konsekwencji orzec ten środek karny w łącznym wymiarze, stosując odpowiednio przepisy o karze łącznej (art. 90 § 2 k.k.), a skoro tego nie uczynił to skorygowanie tego nie jest już możliwe wobec braku wywiedzenia w tym zakresie apelacji na niekorzyść oskarżonego.

W tej sytuacji, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w punkcie 2 wyroku, pozostawiając poza polem rozważań wszystkie te podniesione przez skarżącego pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego kwestie, które z powodu zmiany wyroku i uniewinnienia oskarżonych od zarzutu z punktu III, utraciły walor aktualności.

Co do rozstrzygnięcia z punktu 3 zaskarżonego wyroku, tj. skazania oskarżonego A. K.za przestępstwa z art. 79 pkt. 4 ustawy o rachunkowości, opisane w punktach IV, V i VI części wstępnej wyroku

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż rozstrzygnięcie skazujące A.K. za przypisane mu w punkcie 3 wyroku występki jest prawidłowe.

Nie można zgodzić się z obrońcą, iż przywołany w apelacji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2013 r. sygn. akt III KK 285/13 dotyczy analogicznej, jak obecnie rozpatrywana sytuacji, czy też aby sposób jej rozstrzygnięcia, mógł mieć znaczenie dla oceny prawidłowości zakwestionowanego przez skarżącą skazania oskarżonego. Nie ulega bowiem kwestii, że czyny zarzucone oskarżonemu i opisane w punktach od IV do VI części wstępnej wyroku zawierają komplet ustawowych znamion występku z art. 79 § 4 cyt. ustawy, stąd ich przypisanie w niezmienionej postaci przez Sąd Okręgowy nie budzi uwag. Przepis, w którym penalizowane jest zachowanie polegające na nie składaniu sprawozdania finansowego lub sprawozdania z działalności we właściwym rejestrze sądowym odnosi się bowiem do niezrealizowania obowiązku ustawowego określonego w art. 69 u.o.r., który wskazuje termin w ciągu którego kierownik jednostki winien złożyć we właściwym rejestrze sądowym zatwierdzone roczne sprawozdanie finansowe, zaś przepis art. 69 ust.

2 cyt. ustawy termin ten określa w przypadku, gdy sprawozdanie to nie zostało zatwierdzone w terminie określonym w art. 53 ust. 1. Nie można zgodzić się z obrońcą, że nie powołanie tych podstaw prawnych regulujących obowiązki, którego oskarżony K. nie dopełnił, w opisach czynów, dekompletuje ich ustawowe znamiona, skoro jednocześnie wyraźnie w nich wskazano, że inkryminowane zachowania podjęte zostały „wbrew ustawie”.

Zgodnie z treścią art. 447 § 1 k.p.k., apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku, sąd skontrolowany także w instancji odwoławczej prawidłowość rozstrzygnięć penalnych dotyczących się zaskarżonych orzeczeń. Powyższe przywołał Sąd odwoławczy do wniosku, iż Sąd Okręgowy miał na uwadze wszystkie dyrektywy sądowego wymiaru kary określone w art. 53 k.k. i nie pominął w swych rozważaniach zarówno właściwości i warunków osobistych oskarżonego, jak i stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości przestępstw, które popełnił. Kara finansowa spełni niewątpliwie w tym przypadku swą funkcję tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i w zakresie indywidualnego jej oddziaływania. Nie nasuwa także zastrzeżeń wymiar kary łącznej grzywny, którą ukształtowano na zasadzie asperacji, zbliżonej do absorpcji, a zatem korzystnie dla oskarżonego.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego w tej części wyroku.

Co do rozstrzygnięcia z punktu 10, wymagało ono korekty w zakresie wysokości zasądzonej od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłaty, która została obniżona do 300,- zł odpowiadającej 10% wymierzonej kary łącznej grzywny.

Na mocy art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oskarżonego A. K. zwolniono od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego w części skazującej, obciążając nimi Skarb Państwa.

Co do rozstrzygnięcia z punktu 5 zaskarżonego wyroku, tj. uniewinnienia oskarżonego A.K. od popełnienia przestępstwa z art. 586 k.s.h., opisanego w punkcie VII części wstępnej wyroku

Apelacja wywiedziona przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (...) Sp. z o.o. nie zawiera argumentów przekonujących o zasadności zarzutów odwoławczych skierowanych przeciwko temu orzeczeniu.

I tak, zgodzić trzeba się z Sądem Okręgowym, iż w przypadku badania podstaw do pociągnięcia oskarżonego A.K. do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 586 k.s.h., mającego charakter blankietowy, koniecznym stało się ustalenie jego desygnatów poprzez sięgnięcie do ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze z dnia 28 lutego 2003 r. (Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 z późn. zm.), które w art. 21 ust. 1 ustawy stanowi, iż dłużnik jest obowiązany nie później, niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wnioski o ogłoszenie upadłości. Po myśli art. 10 cytowanej ustawy upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny, z kolei art. 11 ust. 1 uznaje za niewypłacalnego dłużnika, jeżeli utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, co zgodnie z ustawowym domniemaniem ma miejsce wtedy, gdy opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych przekracza trzy miesiące (art. 11 ust. 1a cyt. ustawy), jak też wówczas gdy zobowiązania pieniężne dłużnika będącego osobą prawną, przekraczają wartość jego majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące (ust. 2). Regulacja ta istotnie różni się od obowiązującej w dacie zarzuconego oskarżonemu A. K. czynu do dnia 31 grudnia 2015 r., w świetle której dłużnik uważany był za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonywał swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (art. 11 ust. 1), zaś dłużnika będącego osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, uważano się za niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekroczyły wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje (art. 11 ust. 2 cyt. ustawy).

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu a quo w przedmiocie zastosowania w realiach rozpatrywanej sprawy aktualnie obowiązujących przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego, zgodnie z regułą intertemporalnej przewidzianą w art. 4 § 1 k.k., skoro poprzednie brzmienie art. 586 k.s.h., przy uwzględnieniu zamienionej treści przepisu art. 11 ust. 1 i 2 cyt. ustawy, nie było dla oskarżonego względniejsze. Nie podzielono zatem przeciwnego twierdzenia apelującego pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Tak jak to już powiedziano art. 586 k.s.h. ma blankietowy charakter stanowiąc, że odpowiedzialności karnej podlegają wskazane w nim osoby, nie zgłaszając wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość

spółki. Powoduje to, że jego wykładnię można przeprowadzić tylko przy uwzględnieniu przepisów zawartych w innym akcie prawnym wprowadzającym warunki, od których ziszczenia możliwe jest pociągnięcie do odpowiedzialności karnej na mocy tegoż przepisu, tj. ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze.

Przechodząc już do przesłanek odpowiedzialności na podstawie art. 586 k.s.h. wskazać trzeba, że w zakresie pierwszej z możliwości uznania dłużnika za niewypłacalnego, nie każde zaprzestanie płacenia długów można uważać za dostateczną podstawę do ogłoszenia upadłości, lecz tylko takie, które świadczy o niemożności płacenia (J. Korzonek, Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowem. Komentarz. Przepisy wprowadzające – przepisy wykonawcze – ustawy dodatkowe, Kraków 1935, s. 5). Przesłanką konieczną do uznania, że dłużnik, który nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, jest niewypłacalny, jest zatem utrata zdolności do wykonywania tych zobowiązań. Owa utrata zdolności do wykonywania zobowiązań wiąże się zaś z brakiem płynnych środków, które dłużnik mógłby przeznaczyć na spłatę swoich długów. W orzecznictwie wskazuje się również, że zgodnie z wykładnią celowościową niewykonywanie zobowiązań, prowadzące do uznania dłużnika za niewypłacalnego winno mieć charakter trwały (zob. wyrok NSA z dnia 25 czerwca 2014 r., sygn. akt II FSK 1743/12 – CBOSA, wyrok NSA z dnia 14 czerwca 2018 r. II FSK 1545/16, LEX nr 2528647). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie, bo wymóg ten oznacza, że nie każdy stan, w którym dłużnik nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań, powoduje, że jest on niewypłacalny. Ten, kto krótkotrwale zaprzestał płacenia długów, czyli w okresie poniżej trzech miesięcy, jest wypłacalny w rozumieniu art. 11 cyt. ustawy. Natomiast gdy stan taki trwa powyżej trzech miesięcy, ustawodawca wprowadził domniemanie faktyczne niewypłacalności, które jednak można obalić i na tym właśnie bazował Sąd Okręgowy stając na słusznym i nie kontestowanym także przez prokuratora stanowisku, że niewypłacalność (...) Sp. z o.o. s.k., była sytuacją przejściową, dotyczyła ona niecałych trzech miesięcy, a zatem od 30 grudnia 2013 r. do 21 marca 2014 r. i uległa poprawie w drugim kwartale 2014 r., co generalnie wynika także z tych danych, jakie na omawiany temat zaferował w apelacji pełnomocnik (...) Sp. z o.o. nie wskazując miarodajnych i konkretnych dowodów mogących podważyć słuszność założenia Sądu meriti.

Dodać do tych argumentów organu a quo można, że apelujący nie zauważa, że czyn zarzucony oskarżonemu miał zostać popełniony w dniu 14 kwietnia 2014 r., podczas gdy terminy wymagalności roszczeń wynikających z wystawienia przez (...) Sp. z o.o. faktur VAT nr (...), przypadały odpowiednio na 16 i 20 maja 2014 r., a stąd w dacie zarzutu nie można było jeszcze twierdzić, że P. nie wykonywał na rzecz jego mocodawcy wymagalnych zobowiązań, co więcej stan ten musiałby trwać przez kolejne 3 miesiące.

Drugi referowany rodzaj niewypłacalności, który dotyczy osób prawnych, pojawia się w sytuacji, gdy ich zobowiązania przekroczą wartość majątku (aktywów), a stan ten utrzymuje się przez okres 24 miesięcy. To właśnie takie dokumenty finansowe, jak sprawozdanie finansowe, w tym również bilans służą do oceny sytuacji finansowej podmiotu gospodarczego, pod kątem wielkości majątku i zobowiązań. Niezbędne są zatem przy analizie drugiej przesłanki niewypłacalności, o której mowa w art. 11 ust. 2 cyt. ustawy, tj. dla ustalenia, czy zobowiązania podmiotu przekraczają wartość majątku jakim dysponuje, bo w świetle omówionych powyżej opinii nie budzi zastrzeżeń, że stan zobowiązań (...) Sp. z o.o. s.k., o jakim mowa w cytowanym przepisie, nie utrzymywał się przez okres, wymagany dla stwierdzenia tak ujmowanej niewypłacalności dłużnika.

Z kolei, odnosząc się do zarzutu odwoławczego z punktu III. 3 petitum apelacji, wskazać przede wszystkim trzeba, że nie jest zrozumiałe szeregowanie jako obrazy prawa materialnego i oparcia na podstawie art. 438 pkt. 1 k.p.k. – tak jak to czyni skarżący – naruszenia przepisów art. 193 k.p.k. oraz art. 170 k.p.k. i art. 410 k.p.k., a zatem regulacji karno-procesowych. W tej sytuacji na apelującym ciążył obowiązek wykazania, że naruszenie powołanych przepisów mogło mieć wpływ na treść wydanego wyroku (art. 438 pkt. 2 k.p.k.), którego jednak nie dopełnił. Nie uzasadnił także twierdzenia, że Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych w przedmiocie kwestionowanego uniewinnienia A.K., w oparciu o powołaną opinię prywatną Ł. Z., co także wymagało wykazania, jaki mogło to mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. W tych warunkach nie stwierdzając, aby w omawianym zakresie Sąd Okręgowy dopuścił się jakichś uchybień, co więcej w stopniu mogącym mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a zarazem wobec braku



przekonywających argumentów apelującego mogących wskazywać na ich zaistnienie, Sąd Apelacyjny nie uwzględnił także i tego zarzutu odwoławczego.

Stosownie do powyższego, Sąd odwoławczy utrzymał w mocy rozstrzygnięcie z punktu 5 zaskarżonego wyroku, obciążając w tym zakresie kosztami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.

Finalnie zasądzono na rzecz obrońcy z urzędu A.K.koszty nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej w postępowaniu odwoławczym, które w tej fazie procesu zostało częściowo prawomocnie zakończone w sprawie tego oskarżonego.

SSO del. Karina Maksym SSA Barbara Suchowska SSA Michał Marzec